

## KAPELA WOJCIECHOWSKA Z WOJCIECHOWA

Talent muzyczny – w większości niepiśmiennych skrzypków z przełomu XIX i XX wieku, od lat dwudziestych również harmonistów – sprzyjał powstawaniu kilkuosobowych kapel. Istotnym czynnikiem był również sentyment do muzykowania w stylu wojskowym/orkiestrowym, stąd obecność w kapeli instrumentów dętych. Ludność miejscowa, utożsamiając się z muzykantami, określała ich jako „wojciechoskie muzykanty”. W latach siedemdziesiątych ubiegłego stulecia ukształtowała się i utrwaliła

W soboty i niedziele miały miejsce zabawy i potańcówki. W zależności od pory roku urządzano je przy remizach strażackich, na podwórkach lub w domach prywatnych. Muzykanci grali zazwyczaj w tzw. „pojedynki” – skrzypce, fujarka, harmonia polska (półtonowa lub chromatyczna). Często praktyką było dołączanie bębna obręczowego z brząkałkami, później bębna dwustronnego z talerzem (barabana). Od lat dwudziestych XX w. do miejscowych kapel ludowych dołączały instrumenty dęte: klarnet, trąbka, puzon wentylowy, saksofon sopranowy, flet poprzeczny (wykonany z drewna i kości słoniowej), flet pikolo, tenor (sakshorn tenorowy), od lat 60. również

Janina Pydo z Goraja

le wianki i tworzy wieńce dożynkowe. Jej aktywność na festiwalach i przeglądach muzyki ludowej rozpoczęła się ponad 30 lat temu, kiedy to poznała Pana Bronisława Bidę z Gródek – wybitnego skrzypka, który zaproponował Pani Janinie wspólne występy. Twórczość Pani Janiny została zapisana w dwóch publikacjach: „Śpiewnik folkloru wiejskiego i miejskiego gminy Goraj” wydany przez Gminny Ośrodek Kultury w Goraju w 2009 r. (w nim znajduje się sporo pieśni z repertuaru ludowej śpiewaczki) oraz w książce z płytą „Dajcie stołka cisowego” wydanej w 2016 r. Swoją wiedzę i umiejętności Janina Pydo dzieli się z młodszym pokoleniem poprzez naukę pieśni ludowych, udział w warsztatach wokalnych dla młodzieży organizowanych przez Gminny Ośrodek Kultury w Goraju oraz Towarzystwo dla Natury i Człowieka i portal Muzyka Roztocza w latach 2013-2017.

W 2019 r. Janina Pydo wzięła udział w projektach muzycznych, o których głośno jest i będzie w całej Polsce. W czerwcu pani Janina wraz z Dorotą Miśkiewicz brała udział w nagraniu do programu TVP Kultura „Szlakiem Kolberga” w reżyserii Grzegorza Jankowskiego. Wystąpiła w koncercie re:tradycja podczas Jarmarku Jagiellońskiego w Lublinie ze wspaniałymi muzykami: Dorotą Miśkiewicz oraz Henrykiem Miśkiewiczem, a także z kapelą w składzie: Zbigniew Butryn, Sebastian Pikula i Piotr Deptuła. W 2020 roku wystąpiła w koncercie „Roztocze – bliski wschód” na Festiwalu Wszystkie Mazurki Świata w Warszawie. W 2021 roku będzie miał premierę artystyczny film z udziałem pani Janiny „Dzień i Noc”, wyreżyserowany przez Łukasza Machowskiego i Katarzynę Machalek. Prapremiera tego filmu odbywa się 16 lipca 2021 r. w Biłgorajskim Centrum Kultury.

Janina Pydo jest ciepłą, otwartą, wspaniałą osobą. Poświęca dużo czasu i energii dla wzbogacenia dorobku kulturalnego gminy i regionu. 5 marca 2021 roku ukończyła 91 lat.

Marta Miszczak-Najda



HEJ ESTERKO  
RUSZAJ  
W TANCY!  
Dziś Kazimierz  
rozśpiewany!  
Król Twój  
prosi Cię do pary  
bardzo  
zaczne ma  
zamiary!

rys. Witomiła Kowalik

nazwa Kapela Wojciechowska. Szczególny wydzźwięk i znaczenie dały zespołowi sukcesy na FKİŚL w Kazimierzu Dolnym.

Przytaczam słowa Czesława Zająca (1920-2018) – bębniarza, tancerza, gawędziarza: *Przed wojnu, młodzież chodziła w marynarkach, ojce ubierały się w sukmany, kobiety – w krakowskie. Stare ludzie tańczyli polki, oberki i walczyki. Młodsze tak samo, ale tanga, foxtroty i slufoksy już były w modzie.*

Lokalne muzykowanie łączyło społeczność wiejską wokół bogactwa kulturowego utrwalonego przez kolejne pokolenia wykonawców i uczestników spotkań z muzyką. Aktywność społeczna i kulturalna środowiska w latach międzywojennych wytworzyła w okolicach Wojciechowa klimat, dzięki któremu powstawały liczne kapele. Dla przypomnienia przedstawię, jak wyglądał tygodniowy kalendarz muzykanta. Wesela odbywały się we wtorki (jednodniowe), środy, czwartki (dwudniowe). Muzykanci zapraszani byli również na wesela organizowane przez rodziny żydowskie. W majątkach ziemskich uroczystości weselne dla pracowników dworskich odbywały się w niedziele.

saksofon tenorowy. Składy kapel tworzone były na bieżąco w zależności od zamówienia, grano również w kapelach rodzinnych lub stałych składach. Najdłużej grali wspólnie Stefan Bednarczyk – trąbka i Feliks Iwaniak – puzon wentylowy (1931-1991), do 1984 roku grał z nimi również Bronisław Zajęc – harmonia trzyczędowa, do roku 1982 Tadeusz Mirosław – harmonia trzyczędowa. Rekordzistą pozostaje Czesław Zajęc (brat Bronisława), grywający na harmonii, później głównie na bębnie. Jego aktywność muzykancka obejmuje lata 1931-2018. Było muzykantów wielu i piękne było ich granie... Nie ma już dawnych mistrzów, pozostała muzyka, grana nieprzerwanie w okolicach Wojciechowa. Najstarszy udokumentowany utwór grany przez kapelę – oberek, pochodzi od skrzypka Michała Duraka, ur. około 1885 w Kaleniu k/Puław. M. Durak, brat matki Czesława Zająca, nauczył się go od muzykanta z Garbowa o nazwisku Niedbała. Rysując mapę pochodzenia repertuaru podążamy śladami solistów i kapel, których działalność popularyzowała ludowy repertuar. Zaczynając od miejscowości w okolicach Puław, Garbowa przez Karmanowice,

Karczmiska, Niezabitów, Poniatową, Karczewice do Wojciechowa. Drugi wachlarz źródeł repertuaru rozpościera się od Dąbrowicy, przez Motycz, Sporniak, Ignaców, Chmielnik, Górę, Krężnicę Okrągłą, po Borzechów. W repertuarze kapeli zachowało się również kilka utworów zaczerpniętych z kultury żydowskiej.



Kapela Wojciechowska

Lata siedemdziesiąte XX w. zapoczątkowały schyłek ludowego muzykowania w dotychczasowej formie. Jednocześnie dla nielicznych twórców ludowych pojawił się nowy rozdział w ich życiu artystycznym – Festiwal Kapel i Śpiewaków Ludowych w Kazimierzu. Muzykanci z okolic Wojciechowa tworzyli czteroosobowe lub pięcioosobowe składy i prezentowali się na scenie konkursowej w 1978, 1979 i 1986 roku, otrzymując kolejno srebrną, brązową i złotą *Basztę*. Oprócz udziału w konkursie, wielokrotnie muzykowali na imprezach towarzyszących festiwalowi, jak również akompaniowali śpiewakom z okolic Wojciechowa.

Kilka lat temu kolejne pokolenie muzykantów wojciechowskich powróciło na deskę festiwalową uzyskując wyróżnienie w 2016 roku i trzecią nagrodę w 2018 roku.

Leszek Iwaniak

### MISTRZ – UCZEŃ CECYLIA ZYGMUNT Z MILENĄ JARGIEŁO Z BUKOWEJ

Mistrzynie – Cecylia Zygmunta mieszka w Bukowej, w gminie Biłgoraj. Ma 65 lat, a od blisko 45 lat działa w zespole śpiewaczo-obrzędowym „Jarzębina” z Bukowej, gdzie zarówno śpiewa, jak też bierze udział

ANNA PILISZEWSKA

### W dzikim sadzie

*Jaśku, gdy ojciec zaśnie,  
Czmychniemy znów w dziki sad  
I będziesz dla mnie czeresnię,  
I jabłka dojrzałe kradł.*

*I sok popłynie po palcach  
Owoców pachnącą krwią,  
A księżyc srebrny się skryje  
Za siódmą chatą i mgłą.*

*I tylko gwiazdy nad wioską  
Spozierać będą ukradkiem.  
Sztachety w sznurach powoju  
Nam będą milczącym świadkiem...*

REGINA WRÓBEL



Regina Wróbel z Osmolic Drugich od wielu lat reprezentuje Gminę Strzyżewice w wydarzeniach związanych z tradycyjną muzyką ludową. Jest zdobywczynią trzeciej nagrody na Ogólnopolskim Festiwalu Kapel i Śpiewaków Ludowych. Od blisko 30 lat współtworzy Koło Gospodyń Wiejskich, a także pełni funkcję prezesa Stowarzyszenia Aktywnych Kobiet w Osmolicach Drugich. Jest również bardzo zaangażowana w życie społeczne całej Gminy Strzyżewice jako radna oraz sołtys.

Tomasz Hanaj

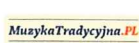


w widowiskach obrzędowych. Zespół „Jarzębina” osiągnął wiele sukcesów w obydwu tych dziedzinach, kultywując tradycje swojej wsi, przyczyniając się do zachowania miejscowej gwary i bogatego folkloru pieśniowego. Członkowie zespołu poprzez przekaz pokoleniowy ocalają od zapomnienia pieśni i przyspiewki bukowskie, towarzyszące dawnym zwyczajom i obrzędom.

Uczennica – Milenka Jargieło z Bukowej ma 9 lat. Pochodzi z rodziny, gdzie od pokoleń kultywowane są tradycje ludowe. Dziadek Milenki struże łuby i wykonuje gromnice tradycyjną metodą toczenia, a babcia wypieka chleby na zakwasie, bulki drożdżowe i pierogi gryczane według tradycyjnych rodzinnych receptur. Obydwoje działają też w zespole „Jarzębina”. Milenka lubi śpiewać, a śpiew ludowy towarzyszy jej od wczesnego dzieciństwa. W czerwcu tego roku wystąpiła na XXVI Festiwalu Twórczości Dziecięcej „Dziecko w Folklorze” w Baranowie Sandomierskim, gdzie zdobyła I nagrodę. Śpiewać uczy się od Pani Cecylii Zygmunta, a pieśni, które zaprowadziły ją na Festiwal w Kazimierzu to śpiewka pasterska „A moja mamusia” i sieroca „Szła po wsi sirota”. Milenka bierze też udział w dwóch ostatnio zrealizowanych przez zespół „Jarzębina” widowiskach pt. „Kumie zróbcie mi gromnice” i „U łubiarza”.

Celina Skromak

#### PATRONAT MEDIALNY



FESTIWAL ORGANIZUJE

Redakcja **Burczybasa**: Anna KISTELSKA, Aleksandra CHOJNACKA, Aleksandra KĘCIK, Beata URNIAŻ-KSIĘSKA, Witomiła KOWALIK, Andrzej WOJTAN

